

Gdańsk

01-03-2007

DZ. / Nr 51

Teatr to nie cyrk

••Jaki ma być teatr? Co zrobić, gdy w teatrze pojawia się cham, który chce z niego zrobić cyrk? To tylko niektóre pytania stawiane w dramacie „Aktor” Bogusława Schaeffera. Premiera widowiska 24 marca w Teatrze Dramatycznym w Elblągu.

„Aktor” swoją prapremierę (w reżyserii Bohdana Cybulskiego) miał w 1991 roku w Łodzi, w tamtejszym Teatrze Powszechnym. Tytułową rolę zagrał tam Mirosław Siedler, obecnie... dyrektor Teatru Dramatycznego, reżyser przygotowywanego w Elblągu „Aktora” i - ponownie - odtwórca głównej roli. - „Aktor” to sztuka, która nieczęsto bywała grywana; z tego co wiem, wystawiana dotychczas była tylko dwa razy - mówi Siedler. - Jest to tekst wyjątkowy, chociażby dlatego, że łączy nazwiska Schaeffera i Cybulskiego. No i oczywiście dla mnie ma wydźwięk sentymentalny.

Tekst sztuki jest metateatralny, dotyka najważniejszych kwestii istnienia i funkcjonowania teatru. - Jaki ma być teatr? Co zrobić, gdy w teatrze pojawia się cham i chce zamienić go w cyrk? - wylicza Siedler. - Poza tym dramat wyśmiewa teatry, które są wielkimi nadętymi balonami i niczym więcej. W finale cały zespół aktorski umiera i trafia do nieba. Tam wszyscy zostają poddani rehabilitacji. Co ciekawe słowa te napisał Schaeffer ponad 16 lat temu. Postanowiłem więc niczego nie zmieniać. ●

MIROSLAW BARAN

Bogusław Schaeffer „Aktor”. Reżyseria Mirosław Siedler, scenografia Grzegorz Małecki, występują: Maria Makowska-Franceson, Marta Masłowska, Mira Baranowska (gościnnie), Krzysztof Bartoszewicz, Mariusz Michalski, Tomasz Muszyński, Lesław Ostaszkiewicz, Jerzy Przewłocki, Wojciech Przyboś i Mirosław Siedler. Premiera 24 marca g. 19. Kolejne spektakle: 25 marca g. 19 i 27-29 marca g. 10.